

Jak wyłączyć ziemię z obwodu łowieckiego i zakazać polowań

Chcesz pozbyć się myśliwych z własnej ziemi? Obawiasz się o bezpieczeństwo swoje i swoich bliskich? Nie lubisz, jak samochody terenowe rozjeżdżają Ci las albo pole? A może boisz się, że strzały wystraszą twoich gości, a turyści zniechęceni polowaniami w bliskiej okolicy przestaną odwiedzać twoją miejscowość?

Zacznij działać. Teraz nastał najlepszy moment by na zawsze wyprosić myśliwych z należącej do Ciebie ziemi. Do tej pory nie mogliśmy ich nie wpuścić, musząc znosić reżim polowań narzucony prawem łowieckim, jeszcze z czasów PRL. Dotychczasowe obwody łowieckie wyznaczone zostały jednak z pogwałceniem konstytucyjnego prawa własności, a Trybunał Konstytucyjny nakazał zmianę tego stanu rzeczy. Dziś jako obywatele, po raz pierwszy możemy skorzystać z prawa do wyłączenia naszych gruntów z obwodów łowieckich i zakazania polowania. Taką możliwość dają nam zeszłoroczne zmiany w prawie łowieckim.

Jak tego dokonać? Sejmiki wojewódzkie właśnie kończą opracowywanie projektów nowych uchwał o podziale Polski na obwody łowieckie. W kolejnych województwach trwają lub za chwilę zaczną się 21-dniowe konsultacje publiczne tych uchwał. **To ważny moment, w którym każdy obywatel, a w szczególności właściciel lub użytkownik wieczysty ziemi, może zgłosić uwagi do projektu z wnioskiem o wyłączenie swojego terenu z nowego planu obwodów łowieckich. Wyłączenie oznacza, że myśliwi nie będą tam mogli polować, ani wykonywać żadnych innych czynności z zakresu tzw. gospodarki łowieckiej. Nie będzie im wolno na waszym terenie budować i użytkować ambon myśliwskich, dokarmiać zwierząt na ńciskach, czy po prostu wjeżdżać samochodami.**

Wnioskując o wyłączenie swojej ziemi z obwodu łowieckiego trzeba pamiętać o spełnieniu i wykazaniu warunków określonych w nowym prawie łowieckim. Wnioskujący muszą posiadać nieruchomości o „szczególnych właściwościach” lub prowadzić działalność, która albo istotnie utrudnia gospodarkę łowiecką, lub którą prowadzenie gospodarki łowieckiej istotnie ogranicza czy wręcz uniemożliwia. Kto w praktyce spełnia te warunki? Na przykład każdy, kto prowadzi gospodarstwo agroturystyczne, działalność rekreacyjną i turystyczną, edukacyjną czy inną związaną z obecnością ludzi. A także m.in. właściciele upraw ekologicznych czy wymagających częstego doglądania, hodowcy zwierząt, które mogą być płoszone przez polowania albo narażone na postrzelenie.

Ważna informacja dla rolników. Wyłączając z obwodu łowieckiego ziemię, którą uprawiacie, a na której dziki, sarny i jelenie wyrządzają szkody w płodach rolnych, zachowujecie prawo do odszkodowań. Różnica polega na tym, że odtąd odpowiedzialność za ich wypłatę przeniesiona zostaje z lokalnego koła łowieckiego lub nadleśnictwa zarządzającego waszym terenem na Skarb Państwa. Ewentualne szkody w waszych uprawach szacowane będą przez rzeczoznawcę wyznaczonego z urzędu, a nie przez np. myśliwych z koła łowieckiego, będziecie więc mogli spodziewać się sprawiedliwszych odszkodowań. Mimo że myśliwi budują swój wizerunek, jako przyjaciół rolników, wielu właścicieli upraw ma poważne problemy z wyegzekwowaniem od nich godnych wypłat za wyrządzone szkody. Sprawy te wielokrotnie kończyły się w sądzie.

[Konsultacje społeczne nowych uchwał Marszałków Województw o podziale województwa na obwody łowieckie:](#)

Świętokrzyskie – zakończone 20 listopada 2019;

Pomorskie – zakończone 21 listopada 2019;

Dolnośląskie – trwają do piątku 29 listopada 2019;

Lubelskie – trwają do piątku 29 listopada 2019;

Zachodniopomorskie – od 29 listopada do 20 grudnia;

Pozostałe województwa – grudzień 2019, daty będą znane wkrótce.

Uwagi do projektu można składać wyłącznie pisemnie bądź za pośrednictwem ePUAP. Na stronach www.zakazpolowania.pl i niechzyja.pl znajdują się wzory pism, jakie obywatele mogą kierować do urzędu marszałkowskiego oraz szczegółowe informacje odnośnie całej procedury wyłączania ziem z obwodów łowieckich i ustanawiania zakazu polowania.



I
n
f
o
r
m
a
c
j
ę

p
r
z
y
g
o
t
o
w
a
ł
a

k
o
a
l
i
c
j
a

N
i
e
c
h

Ż
y
j